

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 października 2014 r. (k. 3 i nast.) strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. R. kwoty 147 422 , 60 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu . Przedmiotowy pozew zawierał wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym .

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwana M. R. prowadząca działalność pod firmą P. P.H.U. (...) zlecała powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. W. wykonanie dostaw oleju napędowego . Za wykonane dostawy powód wystawił pozwanej faktury VAT na kwoty ustalone przez strony . W dniu 28 kwietnia 2014 r. została wystawiona faktura VAT nr (...) na kwotę 2 273,67 zł. z terminem płatności do dnia 5 maja 2014 r. , zaś w dniu 19 maja 2014 r. została wystawiona faktura VAT nr (...) na kwotę 162 181,77 zł. z terminem płatności do dnia 31 maja 2014 r. Wskazano ,że pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń ani co do wykonanych przez powoda dostaw , za które zostały wystawione przedmiotowe faktury , ani co do wysokości należności i terminów płatności wskazanych w fakturach co potwierdzają załączone do pozwu dokumenty – dowody dostawy , raport dostawy paliwa , dokument wydania WZ , faktury VAT ,w tym podpisana przez pozwaną faktura VAT nr (...) . Pomimo to pozwana nie uregulowała należności wskazanych w fakturach w terminie ich płatności . W dniu 30 lipca 2014 r. strona powodowa skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty . W dniu 25 września 2014 r. pozwana wpłaciła na konto powoda należność w wysokości 24 455 ,44 zł. tytułem zapłaty należności wynikającej w faktury VAT nr (...) oraz częściowej zapłaty należności wynikającej w faktury VAT nr (...) .Do zapłaty pozostała zatem jeszcze należność w wysokości 140 000 zł. z faktury nr (...) , której strona powodowa dochodziła niniejszym pozwem .Na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem składają się również skapitalizowane odsetki z tytułu nieterminowej płatności przedmiotowych faktur w wysokości 115 , 80 zł. liczone od kwoty 2 273,67 zł. za okres od dnia 6 maja 2014 r. do dnia 25 września 2014 r. oraz w kwocie 7 306,80 zł. liczone od kwoty 162 181,77 zł. za okres od dnia 1 czerwca 2014 r. do dnia 25 września 2014 r. , a także w wysokości 548 , 49 zł. liczone od kwoty 140 000 zł. za okres od dnia 26 września 2014 r. do dnia wniesienia pozwu tj. 6 października 2014 r. Wskazano nadto ,że w dniu 30 września 2014 r. powód wystosował do pozwanej kolejne wezwanie do zapłaty .Strona pozwana do dnia wytoczenia powództwa nie uregulowała jednak przedmiotowej należności , jak też nie przedstawiła również żadnych propozycji dotyczących spłaty należności .

Nakazem zapłaty z dnia 28 października 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt IX GNc 472/14 Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanej na rzecz powodowej spółki dochodzoną kwotę wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania w kwocie 5460 zł. (k. 38) .

Odpis pozwu wraz z załącznikami i odpisem nakazu zapłaty został stronie pozwanej doręczony w dniu 4 listopada 2014 r. (k. 41) . W dniu 18 listopada 2014 r. strona pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając nakaz w całości – wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 43 i nast.) .

Jako uzasadnienie sprzeciwu wskazano ,że przedmiotowe powództwo jest całkowicie bezzasadne . Pozwana przyznała ,że zawarła ze stroną powodową umowę wykonania dostaw oleju napędowego .Wskazano ,że strona pozwana jednakże wielokrotnie telefonicznie informowała powoda ,że dostarczony olej napędowy był wadliwy i nie spełniał niezbędnych wymagań .Mimo zgłoszonej wadliwości jakości towaru , powód nie reagował na wnioski pozwanej o wymianę towaru lub obniżenie ceny

Strona powodowa w toku postępowania podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko , w tym uczyniła to w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2015 r. (k. 62 i nast.) . W piśmie tym strona powodowa z uwagi na dokonane płatności przez stronę pozwaną cofnęła powództwo w części obejmującej kwotę 20 000 zł. W piśmie tym strona powodowa zaprzeczyła twierdzeniom strony powodowej ,że towar był wadliwy oraz ,że strona pozwana informowała stronę powodową o tej wadliwości telefonicznie .Wskazano też ,że pozwana zaczęła kwestionować jakość towaru dopiero , gdy

powód zaczął domagać się zapłaty należności wynikającej z faktur .Pozwana nie sprecyzowała , ani też w najmniejszym stopniu nie uprawdopodobniła swoich zarzutów .

Swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie strony – ich pełnomocnicy podtrzymali również na terminie rozprawy w dniu 17 marca 2015 r. (k. 77 i nast.) . Pełnomocnik strony powodowej na tym terminie rozprawy oświadczył nadto ,że strona powodowa cofa pozew nie tylko w zakresie należności głównej w kwocie 20 000 zł. , lecz również w części obejmującej odsetki od tej należności . Dotychczasowe stanowiska prezentowane przez strony zostały także podtrzymane na kolejnych terminach rozprawy : w dniu 20 maja 2015 r. (k. 89 i nast.) , w dniu 12 sierpnia 2015 r. (k. 142 i nast.) , w dniu 4 listopada 2015 r. (k. 162 i nast.) , w dniu 25 listopada 2015 r. (k. 182 i nast.) , w dniu 15 stycznia 2016 r. (k. 202 i nast.) oraz w piśmie procesowym strony powodowej z dnia 4 grudnia 2015 r. (k. 191 i nast.) .

Wcześniej bo w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2015 r. z uwagi na dalsze płatności strona powodowa cofnęła powództwo co do kwoty 50 000 zł. (k. 144 i nast.) , zaś w piśmie z dnia 28 sierpnia 2015 r. pełnomocnik strony powodowej zawarł oświadczenia , że w zakresie powyższym również zrzeka się dochodzonego roszczenia (k. 156 i nast.) . Kolejna modyfikacja roszczenia miała miejsce w piśmie z dnia 24 listopada 2015 r. W piśmie tym z uwagi na dalsze płatności strona powodowa w zakresie należności głównej cofnęła powództwo co do kwoty 10 000 zł. , której płatność miała miejsce w dniu 19 listopada 2015 r. zrzekając się w tej części roszczenia (k. 181 i nast.) .

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił wniosek o udzielenia zabezpieczenia roszczenia strony powodowej (k. 129 i nast.) .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje :

Strony niniejszego postępowania są podmiotami gospodarczymi . Strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą jako osoba prawna – spółka prawa handlowego wpisana do KRS pod numerem (...) (odpis z KRS strony powodowej k. 11 i nast.) , zaś strona pozwana działalność tę prowadzi jako osoba fizyczna - podmiot gospodarczy pod nazwą P.P.H.U. (...) (wydruk z (...) : k.16 , k. 36) i są to okoliczności bezsporne między stronami . W ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej między stronami doszło do zawarcia umów kupna sprzedaży , których przedmiotem był olej napędowy . Do zawierania umów dochodziło poprzez fakty dokonane tj. przez zamówienie towaru i jego wydanie oraz przyjęcie towaru przez pozwaną i były to również okoliczności bezsporne pomiędzy stronami niniejszego postępowania . Poszczególne transakcje handlowe pomiędzy stronami były dokumentowane natomiast wystawianymi przez stronę powodową fakturami VAT . Pierwsza z faktur VAT nr (...) objętych niniejszym pozvem została wstawiona w dniu 28 kwietnia 2014 r. i opiewała na kwotę 2 273 , 67 zł. (k. 17) . W fakturze termin jej płatności został określony na dzień 5 maja 2014 r. Towar został dostarczony pozwanej za dowodem WZ znajdującym się na k. 18 . Z faktury tej strona pozwana uiściła całą należność w dniu 25 września 2014 r. k. 24 (okoliczność niesporna między stronami niniejszego postępowania) . Druga z faktur VAT nr (...) objętych niniejszym pozvem została wstawiona w dniu 19 maja 2014 r. i opiewała na kwotę 162 181,77 zł. (k. 19) . W fakturze termin jej płatności został określony na dzień 31 maja 2014 r. Na fakturze tej widnieje podpis osoby , która dokonała jej odbioru (R.) . Towar został dostarczony pozwanej za dowodem dostawy znajdującym się na k. 20 i 21 , raport dostawy k. 22 . Z faktury tej strona pozwana uiściła część należność w kwocie 22 181 , 77 zł. w dniu 25 września 2014 r. k. 24 (okoliczność również niesporna między stronami niniejszego postępowania) .Do przedmiotowych dostaw w tym ich jakości odnosiły się również dowody złożone przez pełnomocnika strony powodowej na terminie rozprawy w dniu 12 sierpnia 2015 r. tj. bilet wyjazdowy , dowód wydania orzeczenia laboratoryjnego , karta drogowa - k. 136 i nast. , które nie zostały w żadnym zakresie podważone przez stronę przeciwną , w tym w zakresie ,że dowody te odnosiły się do dostaw towaru objętych niniejszym postępowaniem . Do zapłaty należności objętych fakturami strona pozwana była wzywana pismem z dnia 30 lipca 2014 r. - k. 23 (dowody doręczenia pisma stronie pozwanej k. 23 v.) oraz pismem z dnia 30 września 2014 r. - k. 25 i nast .

W tym miejscu należy nadto wskazać ,że toku postępowania strona pozwana nie kwestionowała zresztą ,że otrzymała przedmiotowe faktury oraz sam towar nimi objęty .

W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy przeprowadził także dowód osobowy w zakresie przesłuchania świadka O. S. (k. 91 i nast.) . Świadek ten zeznał ,że to on transportował objęte niniejszym postępowaniem paliwo do pani R.. Paliwo świadek woził jeden raz samochodem - była to pełna cysterna w ilości ok. 32 lub 33 tysięcy litrów. Paliwem tym był olej napędowy. Nikt inny w firmie powodowej oprócz świadka transportem paliwa się nie zajmuje. Świadek osobiście załadowywał paliwo do cysterny i osobiście je rozładowywał u pozwanej. Paliwo zostało przyjęte bez zastrzeżeń. Paliwo przez pozwaną zostało zamówione w sposób telefoniczny. Pozwana sama paliwa nie zamawiała w jej imieniu, dzwonił albo W. R. albo A. R.. W tym wypadku był to prawdopodobnie A. R. teść pozwanej. Warunki handlowe były ustalone ustnie na początku współpracy. W imieniu pozwanej warunki te ustalał W. R.. W imieniu spółki warunki te ustalał świadek . Cena była ustalona w ten sposób, że zależała ona od danej ceny hurtowej (...), minus ustalony między stronami rabat, rabat miał być stały. Strony ustaliły termin płatności, który miał wynosić dwa tygodnie – 14 dni. Termin płatności miał być liczony od daty dostawy. Z dostawą towaru pozwana otrzymała kopię dowodu „wz”, a strona powodowa otrzymywała podpisany dowód dostawy. Faktura była przesłana pocztą pozwanej, albo dostarczana osobiście z racji małej odległości w terminie późniejszym. Po dostarczeniu towaru , o którym zeznał świadek pozwana nie składała żadnych zastrzeżeń co do jakości towaru, jego ilości, czy też ceny, albo terminu zapłaty. O jakości paliwa świadczą drukowane automatycznie dokumenty w nafto- bazie zawierające homologację produktu ze wszystkimi jego parametrami. Świadek zeznał także ,że paliwo do którego odnosi się faktura i dowód „wz” znajdujące się na k. 17-18 akt sprawy było odbierane osobiście przez pozwaną ze stacji strony powodowej , która znajduje się na terenie firmy. Paliwo w imieniu pozwanej odbierali jacyś kierowcy, ale jacy tego świadek nie pamiętał. Świadek był przy tym wydaniu , jak również pan A. R.. Co do tego paliwa pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. Nie zgłaszała ona również żadnych zastrzeżeń co do warunków na jakich zostało ono dostarczone. Świadek zeznał wreszcie ,że dowody znajdujące się w aktach na kartach 20-21 akt sprawy dotyczą jednej i tej samej dostawy. Część paliwa była dostarczona do Kopalni w Ł., a część do Kopalni w S., tam pozwana miała swoje siedziby. Paliwo było dostarczone do dwóch miejsc, bo w Kopalni w Ł. nie było tyle miejsca , aby je tam przyjąć w całości. Reszta była przewieziona do Kopalni w S.. O miejscu przewiezienia paliwa zadecydował pan A. R.. Te dwie miejscowości znajdują się od siebie w odległości 70-80 km. Paliwo dostarczone pozwanej pochodziło od kontrahenta , z którym strona powodowa współpracuje od kilku lat i jest to Firma (...), jest to chyba spółka. Świadek zeznał także ,że paliwo do pojazdów strony powodowej również pobierane jest z tej samej firmy i z tego samego magazynu - z tej samej nafto- bazy. Z tego samego źródła pochodziło również paliwo dostarczane innym kontrahentom. W tym samym czasie co pozwanej było dostarczane paliwo firmie (...), firmie (...). Ci kontrahenci otrzymują paliwo od strony powodowej w dalszym ciągu. Żadna z tych firm nigdy nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do jakości paliwa. Świadek kontaktował się z pozwaną w zakresie płatności za paliwo. Dzwonił przez okres ok. 2 miesięcy i pytał kiedy będzie zapłata. Odpowiedzi były wymijające. W czasie ostatniej rozmowy którą przeprowadził z panem A. R. usłyszał nie w formie zarzutu, ale w formie stwierdzenia, że paliwo to nie było w porządku. Nie sprecyzowano jednak na czym to miało polegać. Nie było też żadnej formalnej skargi na jakość paliwa. We wcześniejszych rozmowach nie było zastrzeżeń co do jakości paliwa. Opóźnienia płatności nie były też w żaden sposób tłumaczone. Po okresie dwóch miesięcy ze strony pozwanej telefonu już nikt nie odbierał. Miejsce gdzie paliwo miało być wylane – wyladowane zostało wyznaczone przez pana A. R.. Świadek nie miał wiedzy , aby ktoś ze strony pozwanej kontaktował się z kimś innym niż on w powodowej spółce w sprawie jakości paliwa.

Inne dowody osobowe pierwotnie wnioskowane przez strony niniejszego postępowania nie zostały przeprowadzone przez Sąd Okręgowy , bowiem wnioski dowodowe w tym zakresie zostały przez pełnomocników procesowych stron cofnięte (vide : k. 78 oraz k. 203) .

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania świadka . Zeznania te , złożone w niniejszym postępowaniu są bowiem w ocenie tutejszego Sądu w kontekście całokształtu ujawnionego materiału dowodowego – wiarygodne , miarodajne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy . Dają one obraz wzajemnych uzgodnień stron oraz współpracy stron . Są logiczne i spójne . Znajdują one potwierdzenie w innych dopuszczonych w toku procesu dowodach nieosobowych i są z tym materiałem dowodowym zbieżne i również wzajemnie się z nim uzupełniają , w tym właśnie dlatego zasługują na obdarzenie ich wiarą . Zeznania świadka nie zostały także w żaden sposób skutecznie podważone przez stronę pozwaną .

Jak wskazano powyżej strony w ocenie Sądu Okręgowego łączyły umowy sprzedaży . Między stronami dochodziło w ocenie Sądu Okręgowego do zawierania umów sprzedaży oleju napędowego w ilości określonej za każdym razem przez strony, a znajdujących następnie potwierdzenie w wystawianych dokumentach księgowych jakimi są faktury VAT . Do zawierania tych umów dochodziło między stronami poprzez fakty dokonane tj. poprzez zamówienie , wydanie towaru przez sprzedawcę , którym była strona powodowa i jego przyjęcie przez kupującego , którym była strona pozwana . Stosownie zaś do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymieniony w fakturach towar (równie z w ilościach tam wskazanych) pozwanej , jako kupującemu przenosząc jednocześnie na nią jego własność. Strona pozwana nie kwestionowała w ogóle otrzymania oleju napędowego , a jednocześnie nie uiściła za niego w całości ceny przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa (okoliczność bezsporna między stronami) . Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionowała w zasadzie ani wysokości dochodzonych kwot wynikających z poszczególnych faktur , ani dat zapłaty należności wskazanych w fakturach podnosząc jednakże , że towar był wadliwy . Strona pozwana nie podnosiła natomiast żadnego zarzutu , że nie otrzymała spornych faktur , czy też objętego nimi towaru . Z tytułu zawartych umów sprzedaży strona pozwana w rzeczywistości nie zgłaszała żadnych innych zarzutów , w tym w zakresie pierwotnego istnienia między stronami innych uzgodnień w zakresie warunków tych umowy niż te , do których odnosiły się zapisy zawarte w fakturach , z których jedna nie została podpisana przez stronę pozwaną . Na marginesie należy tylko wskazać , że obowiązujące przepisy - rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z roku 2011 , nr 68 , poz. 360 z późn. zm.) określają wprost w § 5 elementy , które powinna zawierać faktura VAT . Przepis ten wśród tych niezbędnych elementów nie przewiduje w ogóle wymogu jej podpisu przez odbiorcę faktury, a tym samym na odbiorcy faktury nie ciąży w ogóle obowiązek kwitowania jej odbioru . Tak więc skuteczność podpisu faktury przez odbiorcę (w zakresie jego reprezentacji) nie tylko nie wpływa na ważność i skuteczność wystawienia takiej faktury , ale także tym bardziej na skuteczność i ważność stosunku podstawowego na podstawie którego została ona wystawiona przez jej wystawcę . Jak wskazano powyżej co należy jeszcze raz podkreślić strona pozwana nie wykazała natomiast , aby uzgodnienia stron w zakresie tego stosunku podstawowego pozostawały w sprzeczności z treścią wystawionych przez stronę powodową faktur objętych niniejszym postępowaniem .

Należy tu także wskazać , że chociaż faktura stanowi jedynie dokument księgowy , rozliczeniowy i nie stanowi ona umowy sprzedaży jako takiej , dokumentu określającego warunki umowy wiążące jej strony i mającego w tym zakresie pierwszeństwo przed dokonanymi wcześniej między stronami umowy uzgodnieniami jej warunków jeżeli takowe w ogóle miały miejsce (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lutego 1993 r. , I ACr 2/93 , OSA 1993/6/35 wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r. , I ACr 12/93 , OSA 1993/6/42) , to może ona stanowić i stanowi jeden z dowodów świadczących o zawarciu takiej umowy między stronami i jej warunkach . Faktura jako taka ma bowiem charakter dokumentów prywatnych . Dokument prywatny nie korzysta wprawdzie z domniemań wprowadzonych przez ustawodawcę dla dokumentów urzędowych (vide przepis art. 244 kc) , ale stanowi on dowód tego , że osoba która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kc) . Przepis ten statuuje domniemanie, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113, Radca Prawny (...) str. 124) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest zatem jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to , że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść

dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny. Istotne jest także to, iż wprawdzie każda osoba, która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością, jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, LEX nr 78358). W świetle art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest to, że z dokumentem prywatnym jak wskazano wyżej nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy.

W niniejszym przypadku z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy mając na względzie stanowisko strony pozwanej zajęte w niniejszym postępowaniu, treść i zakres zgłoszonych przez nią zarzutów oraz wreszcie pozostały materiał dowodowy uznał przedmiotowe faktury oraz pozostałe dokumenty złożone do akt przez stronę powodową za dokumenty wiarygodne tym bardziej (co należy jeszcze raz podkreślić), że strona pozwana nawet nie twierdziła, że nie otrzymała przedmiotowego towaru a nadto, iż strony pierwotnie w dacie zawarcia umów dokonały innych uzgodnień, w tym w zakresie ceny czy też terminów płatności ceny za odebrany towar niż czyniły to przedmiotowe faktury. Wystawione faktury przez stronę pozwaną, jak również pozostałe dowody nie były w ogóle zresztą podważane, jak też strona pozwana nie kwestionowała ich prawdziwości, czy też ich wiarygodności, jak też ich mocy dowodowej.

Stosownie natomiast do przepisu art. 488 § 1 kc świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Tak więc termin płatności oznaczony w przedmiotowych fakturach - a z materiału dowodowego co należy jeszcze raz podkreślić - nie wynika, aby faktury w tej części czyniły odstępstwo od wcześniejszych innych uzgodnień stron w tym zakresie - nie odbiega na niekorzyść strony pozwanej, a wręcz przeciwnie mając na względzie zapis art. 488 kc jest on korzystniejszy dla strony pozwanej, niż przyjęcie obowiązku jednoczesnego spełnienia świadczenia wraz ze spełnieniem świadczenia wzajemnego strony powodowej. Jeżeli zatem strony w umowie wzajemnej nie ustaliły terminu spełnienia świadczenia wzajemnego, w tym również terminu płatności ceny - wówczas nie znajdzie także zastosowania art. 455 k.c., lecz właśnie przepis art. 488 § 1 k.c. statuujący zasadę równoczesności spełniania świadczeń wzajemnych. Jeśli mamy więc do czynienia z umowami wzajemnymi - nie można mówić o zobowiązaniach bezterminowych (zob. J.P. Naworski, Glosa do wyroku SN z dnia 15 listopada 1989 r., III CRN 354/89, OSP 1991, z. 7-8, poz. 187). W sytuacji zatem gdy strony nie oznaczyły w umowie sprzedaży innego terminu zapłaty ceny, to wobec obowiązywania zasady równoczesności świadczeń - roszczenie o uiszczenie ceny staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez sprzedawcę świadczenia niepieniężnego (wyrok SN z dnia 2 września 1993 r., II CRN 84/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 158, Wokanda 1994, nr 2, s. 4; uchwała SN z dnia 18 listopada 1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 47, Wokanda 1995, nr 1, s. 5, Orzecznictwo Sądów w sprawach Gospodarczych 1994, nr 9, poz. 161). Przepis art. 488 kc w niniejszym przypadku wyłącza zatem stosownie przepisu art. 455 kc. Nawet jednakże gdyby tak nie było, to i tak stosownie do tego ostatniego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Gdy zatem wystawca faktury umieszczając na niej termin zapłaty i doręczając ją dłużnikowi to również skutecznie wzywa tegoż do zapłaty świadczenia wzajemnego. I chociaż nie oznacza to, że roszczenie w ogóle istnieje, czy też, że jest ono zasadne to i tak nie ulega wątpliwości, że faktura taka stanowi wezwanie do zapłaty. Przypisanie fakturze charakteru wezwania do zapłaty dotyczy natomiast tej sfery stosunku cywilnoprawnego, jakim jest wymagalność i termin zapłaty roszczenia. Faktura jest bowiem skutkiem zawarcia i wykonania umowy sprzedaży, a nie odwrotnie.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pojawił się natomiast zarzut wadliwości dostarczonego przez stronę powodową towaru. W tym miejscu należy również wskazać, że na stronach niniejszego postępowania będących profesjonalistami w obrocie gospodarczym - tak stronie powodowej jak i stronie pozwanej - ciążył obowiązek terminowego zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych stanowiący wyraz dbałości o swoje interesy. Należy tu także wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Co się zaś tyczy powyższego zarzutu strony pozwanej zawartego w jej sprzeciwie od nakazu zapłaty, a tyczącego się jakości towaru objętego umowami w ślad za takim zarzutem strona pozwana nie zgłosiła żadnych zarzutów czy roszczeń z tytułu rękojmi za wady, a w ślad z takimi zarzutami nie poszły także zarzuty procesowe w tym zakresie.

Zgodnie z przepisem art. 556 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcie powyższych umów sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojnia za wady fizyczne). W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne rzeczy sprzedanej jest odpowiedzialnością, niezależną od winy, istniejącą ex lege z możliwością modyfikacji przez strony. Do rękojmi jest zobowiązany natomiast każdy sprzedawca, niezależnie od tego, czy jest jednocześnie wytwórcą rzeczy i czy przyczynił się do powstania wady, albo czy wiedział o wadzie lub przy dołożeniu należytej staranności mógł stwierdzić jej istnienie (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza, Wydanie II zmienione, Tom I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989 teza 1 do art. 556, str. 556 i 557, teza 4 do art. 556, str. 557). Ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma zatem charakter absolutny, gdyż sprzedawca nie może się z niej zwolnić, a obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę. W doktrynie odpowiedzialność z tytułu rękojmi określana jest też jako bezwzględna (obiektywna), czyli oparta na zasadzie ryzyka (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 listopada 1998 r., I ACa 351/98, Apel. Lub. 1999/2/3). Wystarczającą przesłanką faktyczną tego rodzaju odpowiedzialności, która powstaje już po wykonaniu świadczenia z umowy przez sprzedawcę (umorzeniu jego zobowiązania), jest ustalenie, że wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. Uzasadnieniem (ratio legis) tak ukształtowanej odpowiedzialności sprzedawcy jest natura umowy wzajemnej, a w szczególności zasada ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Zasada ta w instytucji rękojmi wymaga albo przywrócenia zachwianej — skutkiem wadliwości — równowagi świadczeń (przez usunięcie wad, wymianę albo obniżenie ceny) albo też zlikwidowania stosunku umownego stron. Należy tu także wskazać, że przepisy o rękojmi za wady mają na celu wyłącznie ochronę interesów kupującego (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania pod redakcją Gerarda Bieńka, Tom II, Wydanie drugie, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999, teza 1 do art. 556,

str. 35, teza 2 do art. 556 , str. 36 , teza 4 do art. 556 , str. 36 , por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r., OSNCP 1970 , poz. 176).

Odpowiedni natomiast poziom jakości rzeczy oznaczonych gatunkowo i będących przedmiotem świadczenia sprzedawcy jest wyznaczony przez :

- przepisy prawne, a w szczególności powszechnie obowiązujące normy techniczne lecz należy tu mieć na uwadze ,że zgodność z normą techniczną nie przesądza o niewadliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r. , I CKN 244/01 , LEX nr 78815 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r. , II CKN 115/97 , LEX nr 81134 , wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 1997 r. , I ACa 105/96 , Apel. W-wa. 1997/3/ 28 , uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r. , III CZP 48/88 , OSNC 1989/3/36) ;

- umowę lub okoliczności ;

- a w razie braku którejkolwiek z powyższych podstaw jakości rzeczy powinna być na poziomie średnim (art. 357) .

Wada fizyczna może polegać zatem na takiej cesze (lub braku cechy) rzeczy, która wywołuje np. zmniejszenie wartości rzeczy ze względu na cel oznaczony w umowie — jeśli strony wyraźnie go wskazały, zmniejszenie wartości rzeczy ze względu na cel wynikający z okoliczności, jeśli celu nie wskazano w umowie, zmniejszenie wartości rzeczy ze względu na cel wynikający ze zwyczajnego przeznaczenia rzeczy (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka , teza 8 i 9 do art. 556 , str. 37 i 38) .Powyższe podkreślił również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego w wyniku rozpoznania kasacji pozwanego uznając ,że dla oceny, czy rzecz ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność dla kupującego, należy badać treść umowy. Decydującym kryterium jest bowiem cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy. Rzecz jest wadliwa jeżeli nie może być użyta przez nabywcę zgodnie z określonym w umowie przeznaczeniem, choćby odpowiadała obowiązującym normom i warunkom technicznym producenta (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza , teza 7 do art. 556 , str. 558 , por. też orzeczenie GKA z 27 X 1970 r., 1-2064/70, OSPiKA 1971, poz. 130 , oraz powołaną powyżej uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r.).

Zgodnie zaś z przepisem art. 557 § 1 kc sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Gdy przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku albo rzeczy mające powstać w przyszłości, sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili wydania rzeczy (art. 557 § 2 kc) . Dla zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie wystarczy, jednak że kupujący mógł przy dołożeniu należytej staranności wadę zauważyć. S.dawca odpowiada także za wady jawne, jeśli nie były kupującemu znane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2000 r. , V CKN 66/00 , LEX nr 52580 , wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 stycznia 1994 r. , I ACr 640 / 94 , Wokanda 1994/11/48). Ciężar dowodu świadomości kupującego spoczywa natomiast na sprzedawcy . Sprzedawca nie odpowiada z tytułu rękojmi zatem tylko wtedy , choćby nawet wadę podstępnie zataił, jeśli kupujący o wadzie wiedział (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza , teza 1 do art. 557 , str. 559 oraz teza 2 do art. 557 str. 559 , por. też Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka , teza 1 do art. 557 str. 41 i 42). Jak wynika z powyższego, znajomość wady przez kupującego musi być skorelowana z jego decyzją (aktem woli) zakupu konkretnej rzeczy mimo jej wadliwości .Fakt zwalniający sprzedawcę od odpowiedzialności musi być przez niego wykazany zgodnie z ogólną regułą dowodową wskazaną w przepisie art. 6 kc co oznacza ,że sprzedawca ponosi zatem ciężar i ryzyko nieudania się dowodu, że kupujący wiedział o wadzie w czasie wskazanym w powyższym przepisie (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka teza 2 do art. 557 str. 42 i teza 3 do art. 557 str. 42) . Istotne jest również to ,że odpowiedzialność z tytułu rękojmi przy sprzedaży nie zależy od charakteru wady tj. czy wada jest jawna czy ukryta . Kupujący, mając oczywiście prawo zbadania wydawanej mu przez sprzedawcę rzeczy nie jest obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego badania rzeczy, chyba że jest to w danych stosunkach przyjęte (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 stycznia 1994 r., „Wokanda” 1994, nr 11 s. 18 , por też Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka , teza 4 do art. 557 str. 42 , 43) .

Strony mogą wprowadzić zgodnie z przepisem art. 558 § 1 kc odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub .Należy tu również wskazać ,że sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 559 kc) .Istnieje tu jednak domniemanie, że wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Dowód przeciwny natomiast zawsze obciąża sprzedawcę , a nie kupującego (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza teza 2 do art. 559 , str. 560) . Odmienny pogląd w zakresie kwestii ciężaru dowodu w tym zakresie został wyrażony wprowadzić w Komentarzu do Kodeksu cywilnego pod redakcją G. B. : teza 2 do art. 559 , str. 46 gdzie uznano ,że dowód na okoliczność, że wady wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy jeszcze przed chwilą przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, powinien obciążać dochodzącego odpowiedzialności (kupującego). Stanowisko to jednak nie zasługuje w ocenie Sądu Okręgowego na aprobatę . Przepis art. 559 kc jest bowiem przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 6 kc i modyfikuje ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w przepisie art. 6 kc wprowadzając właśnie powołane wyżej domniemanie ,że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej . Na kupującym nie spoczywa zatem ciężar dowodu ,że wada powstała z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy , ale kupujący ma udowodnić fakt wadliwości nabytego od sprzedawcy towaru . W przedmiotowym przypadku pozwany jako kupujący tego jednakże w żadnym zakresie nie uczynił . W tym zakresie , w niniejszym postępowaniu strona pozwana ograniczyła się tylko i wyłącznie do powołania gołosłownych twierdzeń tj. że zakupiony towar był wadliwy . Nie sprecyzowała nawet w czym wadliwości tej konkretnie upatrywała , jakich wymagań strony pozwanej towar nie spełniał .W ocenie Sądu Okręgowego wystarczającego dowodu na tę okoliczność nie mogą stanowić tylko i wyłącznie twierdzenia strony pozwanej , które nadto jak wskazano wcześniej nie zostały poparte żadnymi dowodami .

Uprawnienia kupującego w przypadku wadliwości rzeczy sprzedanej określa natomiast przepis art. 560 kc . Przepis ten ma charakter dyspozytywny, strony zatem mogą — z zastrzeżeniem art. 558 kc — uzgodnić inny rodzaj uprawnień czy sposób i kolejność ich wykorzystania .Uprawnienia z tytułu rękojmi sprzedawcy nie zależą nadto od „ciężaru gatunkowego" wadliwości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1962 r., OSNCP 1964, poz. 26 por. też Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka , teza 1 do art. 560 , str. 47 i teza 3 do art. 560 , str. 47) .Zgodnie z tym przepisem , jego zapisem znajdującym się w § 1 jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Prawo kupujący do odstąpienia od umowy nie może być jedynie zrealizowane wówczas, gdy sprzedawca oświadczy gotowość natychmiastowej wymiany rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 stycznia 2002 r. , I ACa 1315/00 , PiP (...)) . Należy zatem wskazać ,że w razie wady rzeczy sprzedanej wybór jednego z uprawnień przewidzianych w powołanym powyżej przepisie należy do kupującego oczywiście poza jednym wyjątkiem wskazanym powyżej i to bez względu na to, czy wada jest istotna, czy nieistotna . Oświadczenie kupującego o odstąpieniu od umowy może być zatem dokonane jedynie pod warunkiem, że sprzedawca nie dokona natychmiastowej wymiany rzeczy wadliwej rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady nie usunie (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza , teza 1 i 2 do art. 560 , str. 560 , por. też Komentarz do Kodeksu cywilnego pod redakcją Gerarda Bieńka , teza 6 do art. 560 str. 50) .

Nawet zatem gdyby strona pozwana wykazała ,że towar jaki zakupiła od powódki był rzeczywiście wadliwy (czego jak wskazano powyżej nie uczyniła ,a której to okoliczności strona powodowa nie przyznała) to i tak w toku postępowania nie wskazała ona i nie określiła , z którego z powyższych uprawnień chce skorzystać , aby następnie skutecznie mogła odmówić zapłaty części czy całości ceny za zakupiony towar .

Należy tu także wskazać ,że stosownie do przepisu art. 563. § 1 kc kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Minister Handlu Wewnętrznego może w drodze rozporządzenia ustalić krótsze terminy do zawiadomienia o wadach artykułów żywnościowych. Stosownie jednakże do zapisu z § 2 tego przepisu przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach

tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tych terminów listu poleconego (§ 3). Powszechnie zatem w doktrynie przyjmuje się, że przesłanką realizacji roszczeń z tytułu rękojmi jest zachowanie przez kupującego tzw. aktów staranności. Nie ma on wprawdzie z reguły obowiązku zbadania rzeczy wydanej mu przez sprzedawcę, z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z art. 563 § 2 k.c., jednak ma on zawsze obowiązek zawiadomić sprzedawcę o wadzie pod rygorem utraty roszczeń z tytułu rękojmi (art. 563 k.c.). Termin wyznaczony na dokonanie zawiadomienia wynosi miesiąc od wykrycia wady, a gdy zbadanie rzeczy jest w stosunkach danego rodzaju przyjęte, miesiąc od czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. W doktrynie przyjmuje się, że nie da się przy obecnym stanie prawa sformułować uniwersalnych kryteriów co do badania rzeczy w stosunkach danego rodzaju. Zgodzić się jednak trzeba z zapatrywaniem, że w tym zakresie pierwszorzędne znaczenie należy przyznać zdrowemu rozsądkowi, wiedzy, doświadczeniu życiowemu i dbałości o własne sprawy (W.J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2001, s. 111). Zawiadomienie o wadach fizycznych rzeczy sprzedanej (art. 563 § 1 k.c.) jest czynnością podobną do oświadczenia woli, co uzasadnia w ocenach prawnych zarówno składania, jak i odbierania takiego zawiadomienia stosowanie w drodze analogii przepisów Kodeksu cywilnego o przedstawicielstwie (wyrok SA w Krakowie z 14 stycznia 1992 r., I ACr 403/91, OSA w K. w sprawach cywilnych i gospodarczych - rocznik II, poz. 3). Zawiadomienie sprzedawcy o ujawnieniu się wady określa się natomiast mianem notyfikacji wady. Termin na wykonanie powiadomienia wynosi jak wskazano powyżej jeden miesiąc od dnia wykrycia wady, ale w odniesieniu do stosunków między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą termin zawiadomienia powinien nastąpić niezwłocznie po dostrzeżonej wadzie. Jeżeli wada ujawniła się później, zawiadomienie powinno nastąpić niezwłocznie po wykryciu wady. (...), o jakiej w przepisie mowa, oznacza konieczność dokonania zawiadomienia bez zbędnej zwłoki. Oceny, na ile ów akt staranności kupującego został dochowany, należy dokonywać przez pryzmat normalnego toku czynności kupującego. W literaturze zwraca się uwagę, że wprzęganie w działalność, zwłaszcza osób prowadzących działalność gospodarczą, coraz szybszych narzędzi komunikowania skłania do maksymalnego skracania terminów, w jakich powinno nastąpić zawiadomienie. W związku z tym pojawia się sugestia, w nawiązaniu do dorobku judykatury, że zawiadomienie to nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni (W.J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2001, s. 112). Pojawiają się jednak również twierdzenia, że nie sposób uznać, że niezwłocznym zawiadomieniem jest zawiadomienie dokonane w terminie 14-dniowym, co najwyżej można przyjąć propozycję, że termin 14-dniowy mógłby być traktowany jako termin najdłuższy, gdyby okoliczności sprawy zmuszały do odwołania zawiadomienia. Doktryna przyjmuje, że zgodzić się należy z tezą o potrzebie eliminowania zbędnego czasu, w którym zawiadomienie powinno być dokonywane, ale równocześnie trzeba pamiętać, że nowe techniki, coraz bardziej skomplikowane i zaawansowane, sprawiają coraz większe trudności z identyfikowaniem pojawiających się problemów i ich przyczyn. Równocześnie na podmioty prowadzące działalność gospodarczą ustawodawca nakłada obowiązek badania rzeczy w sposób przyjęty przy rzeczach danego rodzaju. Wspomniany obowiązek badania przedmiotu sprzedaży jest elementem aktów pilności, jakie na wskazany krąg podmiotów nakłada komentowany przepis. Zaniechanie temu obowiązkowi, jak i obowiązkowi powiadamiania sprzedawcy powoduje utratę uprawnień z tytułu rękojmi. Kupujący, który zawiadamia sprzedawcę o wadzie w terminie do jednego miesiąca od wydania rzeczy, musi jedynie udowodnić fakt istnienia wady. Natomiast kiedy składa zawiadomienie w terminie jednego miesiąca od dnia wykrycia wady, musi także udowodnić, kiedy o wadzie się dowiedział (M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 565). Natomiast przepis art. 563 § 3 k.c. wprowadza jedynie wyjątek od tej zasady, modyfikując określenie momentu zawiadomienia sprzedawcy, jeśli jest ono dokonywane listem poleconym. O ocenie terminowości zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, dokonanej w ten ostatnio wymieniony sposób, rozstrzyga wówczas data nadania (a nie otrzymania) listu poleconego. Jak wskazano powyżej strona pozwana w powyższym zakresie nie przedstawiła również w tym zakresie żadnych dowodów tj. ani na okoliczność zachowania terminu na zbadanie towaru, ani też odnośnie zachowania terminu na dokonanie zawiadomienia o wadzie sprzedawcy towaru.

Na marginesie należy także wskazać, że w niniejszym postępowaniu strona pozwana nie wykazała również, aby strona powodowa ponosiła odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania umowy na podstawie przepisu art. 471 kc,

w tym także , aby w ogóle zaistniały jakiegokolwiek przesłanki do przypisania stronie powodowej odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie powyższego przepisu.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 535 kc uwzględnił w całości dochodzone roszczenie zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej pozostałą co cofnięciu pozwu należność główną w dochodzonej przez stronę powodową w pozwie wysokości .

Przedmiotem żądania pozwu było także roszczenie strony powodowej o zasądzenie odsetek od powyższej należności głównej (kwot na nią się składających) . Stosownie do przepisu art. 359 § 1 kc odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy , gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy , z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu . Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona , należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc) . Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego , wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia , chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie była następstwem okoliczności , za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi .Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona , należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 kc) . Należy także wskazać , że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne nawet wtedy, gdy kwestionuje jego istnienie albo jego zasadność (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r. , I ACr 592/95 , OSA 1996/10/48) .

Strona pozwana co należy jeszcze raz podkreślić nie kwestionowała w przypadku przedmiotowych faktur, że je otrzymała albo też , że termin płatności należności objętych fakturami przypadła na inny dzień ,niż ten który wskazał powód . Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda należne odsetki mając na względzie przywołane powyżej przepisy Kodeksu cywilnego .

Sąd Okręgowy zasądził również na rzecz od strony pozwanej na rzecz powódki skapitalizowane odsetki które były przedmiotem roszczenia na podstawie przepisu art. 482. § 1 kc . Stosownie bowiem do tego przepisu od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Strona pozwana wyliczenia tych odsetek dokonanego przez pełnomocnika strony powodowej nie kwestionowała i w żaden sposób nie podważała (to co do ich wysokości , okresu za które zostały naliczone , jak też co do ich wartości) .

Sąd Okręgowy zasądził także na rzecz strony powodowej koszty procesu , obciążając nimi w całości stronę pozwaną . Stosownie bowiem do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc) . Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc) . Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata .

Sąd Okręgowy pełnomocnikowi powoda przyznał koszty wynagrodzenia w wysokości stawki podstawowej jako stawki minimalnej wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów, Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze treść § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), który stanowi o tym, że sąd zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład jego pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia

i rozstrzygnięcia. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu podstawę zasądzenia wymienionej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu, która w niniejszej sprawie wynosi 3 600 zł. Na koszty zasądzenie na rzecz strony powodowej składa się także opłata od pozwu oraz opłata skarbową od udzielonego przez stronę powodową pełnomocnictwa .

W części w jakiej strona powodowa cofnęła powództwo oraz w zakresie w jakim zrzekała się swojego roszczenia Sąd Okręgowy umorzył postępowanie na podstawie przepisu art. 355 kpc mając na uwadze przepis art. 203 kpc

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .